

Tymek, Proste

Rusza się jak lubię
Ona w pełnym klubie
Widzę jak patrzy na mnie
Co ją tak interesuje
Co reprezentuje
Bo to co mam w środku, to nie

Ja trochę mam to w dupie
Trochę intryguje
To co ma pod spódniczką
Trochę inwestuję, wiesz, na emeryturę
Wylecę stąd private jet

Ona się zakochała w statusie i w ubraniach
Kończymy bez ubrania w moim salonie
Niech to nie będzie proste, lubię wyzwania
Niech to nie będzie proste

Ona się zakochała w statusie i w ubraniach
Kończymy bez ubrania w moim salonie
Niech to nie będzie proste, lubię wyzwania
Niech to nie będzie proste

Rusza się jak lubię
Ona w pełnym klubie
Widzę jak patrzy na mnie
Co ją tak interesuje
Co reprezentuje
Bo to co mam w środku, to nie

Ja trochę mam to w dupie
Trochę intryguje
To co ma pod spódniczką
Trochę inwestuję, wiesz, na emeryturę
Wylecę stąd private jet

To historia o tym samym, co zwykle
Przytulam forszę, potem na chwilę zniknę
Jadę na górę poukładać se życie
Macie pretensje, że was ku*wa nie widzę

Nie robię tego dawno już pod publikę
Mam tylko słowa, robię z tego muzykę
A tych znajomych, to na palcach policzę
Dla przyjaciół, to jeden styknie

Rusza się jak lubię
Ona w pełnym klubie
Widzę jak patrzy na mnie
Co ją tak interesuje
Co reprezentuje
Bo to co mam w środku, to nie

Ja trochę mam to w dupie
Trochę intryguje
To co ma pod spódniczką
Trochę inwestuję, wiesz, na emeryturę
Wylecę stąd private jet

Ona się zakochała w statusie i w ubraniach
Kończymy bez ubrania w moim salonie
Niech to nie będzie proste, lubię wyzwania
Niech to nie będzie proste

Ona się zakochała w statusie i w ubraniach
Kończymy bez ubrania w moim salonie
Niech to nie będzie proste, lubię wyzwania
Niech to nie będzie proste